

Piosenka z Bułgarii 5-14.09.2014 r.
Pt. „Przeżycia galerian i nie tylko”
na melodię piosenki „ Jak długo na Wawelu”

1. Jak długo na Wawelu, Zygmunta bije dzwon
Tak długo nasz autobus, do Bańska jedzie stąd.
Ref: Niech żyje nam galeria, przez szereg długich lat
Gdy galerianie jadą, w Dunaju wody brak.
2. Paszportów nam już nie trzeba, ani dowodów też
Madziarów my kochamy, a i Bułgarów też.
Na przedzie nasi kierowcy, sprawnie prowadzą bus
Na tyłach galerianie, śpiewem umilają czas.
3. Autobus sprawnie jedzie, prezes prowadzi nas
Gdy zdobędziemy Vichren, na toast przyjdzie czas.
4. Musiałe już zdobyliśmy, w pogodzie i we mgle
Nasz Radek flagę rozłożył, robimy zdjęcia w tle.
5. Na fładze orzeł biały, z dumą podnosi dziób
Niech żyje nam galeria i nasz krakowski klub.
6. „Sedemte ozero” w deszczu, przemierzaliśmy wraz
9-tka trasę zmyliła, autobus drapał się przez las.
8. W schronisku grupa czekała, szczęśliwy finał był
Prezes palcem pogroził, żeby porządek był.
9. Nasz Rysiu grupę zamyka, wianuszek wielbicielek ma
Czasami zamek zaskrzypi, Radek oliwę ma.
10. Kilku turystów biegaczy, Bałkany przemierza w mig
Ciągle, ciągle im mało, Tadzio tam wiedzie prym.
11. Tereska wszystkich częstuje, jej studnia nie ma dna
Zdrowia nam dużo życzy, nasza kochana mama.
12. Dziś nici z górskiej wycieczki, deszcz chlupie nam odach
Przywita nas Ryński Monastyr, stobskich piramid czar.
13. Zaspany autokar jedzie, nuda udziela się
zwrotki do naszej piosenki, łatwo układa się.
14. Ania jest roztargniona, ciągle coś gubi gdzieś
Tu peleryna została, i rękawiczka też.
15. Marek ciężką głowę ma od myśli, czy pogoda nam się ziści
Grań Konczeto czy też Vichren, może Mu się problem wyśni.
16. Nasz prezes wsunął jajo, co pogodę wróży wspaniałą
Więc życzymy dobrej drogi, po Konczeto spokój błogi.
17. Konczeto słońcem nas wita, grupa szczęśliwa jest
Kto może liny się chwytą, grań niedaleko jest.
18. Konczeto góra skalista, dała nam mocno w kość
Choć wycisnęła z nas poty, szczęścia nam dała moc.
19. I mimo dużego wysiłku, w nas nowe chęci są
By Vichren w Pirynie zdobyć, to nasze plany są.
20. Brat Albert lubi kucharzyć, grzyby musi zbierać
Jajecnicę potrafi usmażyć, smacznie, że palce lizać.
21. A Renia z naszą Agatką, w poetki bawią się
Piszą piosenkę o każdym, z pieprzykiem, radosną.
22. Dziś Marek grupę zamyka, zamiana musi być
A Rysiu w stroju skrzacika, nie pozwala przed sobą być.
23. Rysiu się pomyliło, grupę pociągnął w przód
Ostatni będą pierwszymi, to święte prawo jest.
24. Gieniu pasjonat kamieni, i to się nie zmieni
Dwie cegły poniesie z Vichrenu, chałupę ozdobi nimi.

25. Najmłodsza Elusia turystka, seniorka Roma też
Dzielnie po górach wędrują, na szczycie błyskał flesz.
26. Dwie panie drogę zgubiły, szlaki wybrały złe
Do Bańska taxi wróciły, teraz szczęśliwe są.
27. Nie wychodź przed przewodnika, górską zasadą jest
W nieznanym górach zostaniesz, TOPR za daleko jest.
- 28.. Po dwóch trasach trudniejszych, „lajtowa” miała być
Wychodząc po wielkich głazach, tchu czasem było brak.
29. Nasz Jacek „boczkim” nazwany, dobrym wędrowcem jest
Kapelusz w Bańsku zostawił, teraz mu zimno jest.
30. Dominika świeża grzybiara, maślaki zbiera wciąż
Pomarańcze w ich miejsce sadzi, to nowy eco-trend.
31. Na Bynderiszka Porta pod skałą, siedzi Jasiak ze swą Hanią
Jak gazda góry pokazuje, i swoją Anię pilnuje.
32. Wędrują młodzi i starsi, to turyści dola
Na toast i oklaski zasłużył „klub seniora”.
33. Przeszliśmy dolinę piękną, krajobraz bajkowy był
I mimo, że nogi pieką, nikt o tym nawet nie śnił.
34. Dla wszystkich nowych turystów, piosenkę śpiewamy tą
Zapisać się do PTTK-a, wycieczki super są.
35. Wysoko na przełęczy, Jacek z Teresą rozpoczął bal
Wieczorem po kolacji, ciąg dalszy balu trwał.
36. Każda dziewczyna marzyła, by z Rysiem zatańczyć
On chyłkiem do pokoju, poszedł krawat włożyć.
37. Zakończyliśmy nasz wyjazd, toastem- rakiją
Prezes oddziału zafundował, zabawę nam miłą.
38. Za ten wspaniały wyjazd, galeria dziękuje
Po „bałkańskich diamentach”, następne niech szykuje.
39. Marzy się nam Wenecja?, Farkaul i Olimp też
Zdobywać szczyty Europy, to nasze pragnienie jest.
40. Nawet na udanej imprezie, jakieś straty muszą być
Różne zguby, kijki złamane, trzeba się z tym liczyć.
41. Teresa dziś na granicy, dowód skrzętnie schowała
W tajemnym miejscu na piersi, o czym zapomniała.

PORTRETY.

1. Jasia góralka beskidzka, kontuzji dużo ma
Dzielnie po głazach skakała, radziła sobie sama.
2. Pan Adaś jest elegancki, trzeźwo patrzy na świat.
Na wycieczki nie bierze katanki, bo pokazuje szpan.
3. Nasz Tadzio –poliglota, dużo języków zna
Korzystał z umiejętności, merci, spasiba, błagadaria.
4. Alicja fotografka, lustrzankę wielką ma
Zdjęcia robi niebanalne, na stronie umieści nam.
5. Tomek w jaskrawej koszulce, Ewę swą prowadzi
Razem na każdej wycieczce, męskość swą dowodzi.
6. Dorota i Marek Szala, z Elusią wędrują
Materiały na swego bloga, w Bałkanach zbierają.

7. Łukasz nasz nowy kolega, na trzeciej wycieczce jest
Dopiero na tej wyprawie, stwierdził, że fajnie jest.
8. Nasi wspaniali kierowcy, bez przerwy pracują
Na przełęczu 12 godzin, autokar pucują.
9. Robert wielki dżentelmen, po rękach panie całuje
W Bałkanach szczyty zdobywał, z Radziem się kumpluje.
10. Kamil z Koła Grodzkiego, zwrotkę nam zaśpiewał
A teraz naszą piosenkę, w całość z fotami poskłada.
11. Marta wraz z biegaczami, przebiegła wzdłuż i wszerz
Granie Pirynu i Riły, w niebieskim kasku uśmiecha się.
12. Wojtek miał jechać z Rzeszowem, a w końcu z nami jest
I pewnie się jeszcze wybierze, kolegą miłym jest.
13. Ewa z Gienusiem się wybrali, na wielką wyprawę
Lecz kijki w domu zostawili, co utrudniało wędrowanie.
14. Janusz wytrawny turysta, funkiel nówka buty ma
Nabawił się dużo bąbli, przechodząc przez Ryłskie Jeziora.
15. Na pozostałych turystów, brakuje zwrotek nam
Swych osobistych walorów, nie ujawnili nam.
15. Proszę się na nas nie gniewać, za nasze śpiewanie
Nie chcemy nikogo obrazić, nic złego się nie stanie.